

## Jak świętowaliśmy Dzień Obuwnika

Nasze branżowe święto — Dzień Obuwnika — obchodziliśmy w tym roku 23 kwietnia. Z tej okazji w sali zebrań hali nr 13 chełmeckiego zakładu zebrali się na uroczystej akademii pracownicy zakładu z kierownictwem polityczno-administracyjnym. Przybyli także licznie zaproszeni goście, a wśród nich m.in. Minister Pełnomocny, Konsul Generalny ZSRR Piotr Serdaczuk, Przewodniczący WRN w Bielsku-Białej Jan Knycz, wicewojewoda bielski F. Sorczyk, członek Egzekutywy KW PZPR K. Zbudzki, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR E. Dergacz, Dyrektor Naczelny ZPS S. Wesoly, kierownik Rejonu PZPR w Oświęcimiu W. Dalczyk oraz władze lokalne, przedstawiciele zaprzyjaźnionych zakładów pracy, delegacje zakładów wchodzących

w skład kombinatu, młodzież szkolna itd. Sala z trudem pomieściła wszystkich. Akademię prowadził przewodniczący NSZZ Piotr Stwora. Po powitaniu zebranych i przedstawieniu porządku imprezy oddał głos przewodniczącemu Rady Pracowniczej chełmeckiego zakładu Janowi Lełito, który wygłosił okolicznościowe przemówienie prezentując osiągnięcia zakładu i przedsiębiorstwa oraz perspektywy dalszego rozwoju, składając również z okazji branżowego święta serdeczne życzenia pracownikom i ich rodzinom.

Po tej krótkiej części nastąpiło najważniejsze wydarzenie dnia — czyli wręczenie zasłużonym odznaczeń państwowych,

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

## TRWA KAMPANIA WYBORCZA

Mamy już połowę maja. Kampania wyborów do Rad Narodowych wszystkich szczebli jest już niemal na półmetku. Spisy wyborców są już przesłane do przewodniczących obwodowych komisji wyborczych. Już wkrótce zarejestrowane będą listy wyborcze właściwe dla okręgów i obwodów wyborczych. Etapy, w których mogliśmy się więc wykazać swoją społeczną postawą, troską o własny region mamy już prawie za sobą. Przed nami jeszcze najważniejsze — sam dzień wyborów, czyli dzień 19 czerwca.

Zanim jednak pójdziemy do urn wyborczych przyjrzyjmy się nieco minionemu etapowi. Cała prasa, a więc i nasze „Echo”, otrzymała do wykorzystania wyniki badań Centrum Badań Opinii Społecznej dotyczące działania administracji lokalnej oraz

Rad Narodowych poprzedniej kadencji. A wyniki te w swoim zasadniczym zarysie przedstawiają się następująco: otóż odpowiadając na pytanie dotyczące działalności urzędów i funkcjonowania administracji lokalnej aż 83,6 proc. respondentów wskazało na niską kulturę obsługi petentów, 73,2

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

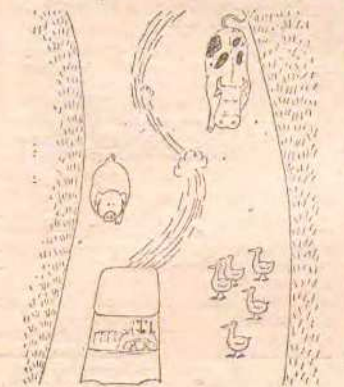
## Sprawy i sprawki

W Kętach przy ul. Mickiewicza dokonano włamania do sklepu „Merkury” wynosząc stamtąd alkohol, kremy do golenia, otwieracze do butelek oraz tyczki. Jakże czasy, tacy złodzieje...

Straż Przemysłowa PZPS „Chelmek” podczas kontroli samochodu „Star” kierowanego przez Zbigniewa B. Z Jaworzna ujawniła ukryte 3 pary butów. Postępowanie prowadzi Posterunek MO w Chelмку. Mamy nadzieję, iż z ostatecznym rezultatem wkrótce będziemy mogli zapoznać naszych Czytelników.

W Tresnej w Jeziorze Żywieckim ujawniono zwłoki Michaliny M., która po spożyciu znacznej ilości leków utonąła prawdopodobnie na skutek zaburzeń. Zmarła była osobą niezrównoważoną psychicznie.

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)



Chelmecki ślalom.

## Klub Techniki i Racjonalizacji oraz SWP-NOT przy PZPS „Chelmek” ogłaszają KONKURS o tytuł Najlepszego Racjonalizatora w roku 1988

### I. CEL KONKURSU

Celem konkursu jest przede wszystkim jak najszersze popularyzowanie ruchu wynalazczego wśród załogi naszego zakładu i uruchomienie tą drogą rezerw myśli twórczej oraz włączenie całego aktywnego racjonalizatorskiego do tego ruchu.

### II. WARUNKI KONKURSU

W konkursie może brać udział każdy pracownik zatrudniony w naszym zakładzie bez względu na zajmowane stanowisko. Konkurs trwa od 1988-01-01 — 1988-12-31. Projekty wynalazcze należy zgłaszać indywidualnie lub zespołowo do Sekcji Wynalazczości przy czym powinny one odpowiadać przepisom ustawy z dnia 19. 10.

1972 roku o wynalazczości. Projekty zgłoszone w latach ubiegłych, zastosowane w roku 1988 biorą udział w konkursie (nie uwzględnia się punktów zaliczonych w poprzednich konkursach).

### III. NAGRODY

Dla najlepszych racjonalizatorów organizatorzy przewidują nagrody główne przy podsumowaniu konkursu za cały rok 1988:

- I. nagroda — 20.000 zł
- II. nagroda — 16.000 zł
- III. nagroda — 12.000 zł
- IV. nagroda — 8.000 zł
- V. nagroda — 6.000 zł
- VI. nagroda — 5.000 zł

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

## POŻEGNANIE RADY PRACOWNICZEJ MINIONEJ KADENCJI

W kwietniu odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Pracowniczej chełmeckiego przedsiębiorstwa minionej kadencji. W posiedzeniu uczestniczyli też przedstawiciele Zebrania Delegatów. Szkoda tylko, iż delegatów było w sumie niewiele, gdyż planowano po prostu odbycie również Zebrania Ogólnego. O tym jednakże pragnie jeszcze obszerniej wypowiedzieć się na zakończenie. W posiedzeniu uczestniczyli także przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych przedsiębiorstwa z dyr. mgr. Bronisławem Grzesikiem.

Przewodniczący Rady Waldemar Szylko przedstawił sprawozdanie z prac Rady kadencji marzec 1986 — marzec 1988. Zebrani przyjęli sprawozdanie do wiadomości. Nie można powiedzieć, iż Zebranie Delegatów zatwierdziło je, gdy nie było quorum, ale przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości spełnia wymogi formalne. Dyrektor naczelny B. Grzesik przedstawił wyniki osiągnięte w I kwartale br. przez przedsiębiorstwo. Wyniki te uznać można za zadawalające i rokujące dobre nadzieje na przyszłość. Dyskusja była tym razem dość krótka i dotyczyła wyłącznie kwestii

jakości skór, współpracy między garbarniami a wydziałami rozkroju oraz spraw płacowych.

Podstawową sprawą było zatwierdzenie przez Radę wniosków o przyznanie Odznaki Zasłużonego Pracownika PZPS „Chelmek” oraz Zasłużonego dla PZPS „Chelmek”. Odznaki Zasłużonego Pracownika PZPS „Chelmek” przyznano 10 osobom, a są to — B. Bartyzel, K. Krupa, P. Kulczyk, A. Musiał i R. Ostrowski (Chelmek), A. Głonek (Jaworzno-Szczakowa), Z. Woźny (Żywiec), J. Koczur (Oświęcim), J. Szczotka (Lodygowice) i B. Waliczek (Skoczów). Dziwnie, iż Rada Pracownicza z Zakładu Obuwia w Będzinie nie przedstawiła swoich kandydatów. Może brak jest tam prawdziwie zasłużonych pracowników, a może zatrudnia już nowo wybraną Radę Pracowniczą na jej inauguracyjnym posiedzeniu. Dla mnie był to jednak niezbyt miły zgrzyt. Wypada wierzyć, iż spowodowany raczej zaniedbaniami niż niekompetencją czy złą wolą... Zatwierdzone tym razem tylko jedną Odznakę Zasłużonego dla PZPS „Chelmek” dia

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

# Echo Chelmek

DWUTYGODNIK ZAŁOGI PZPS „CHELMEK”

Chelmek ★ Będzin ★ Jastrzębie Zdrój ★ Jaworzno-Szczakowa ★ Kęty  
★ Kraków ★ Lodygowice ★ Oświęcim ★ Skoczów ★ Żywiec

Nr 9 (1123)  
1988-05-10

## O planach, planowaniu i roku 1988

Stosunkowo mało miejsca, jak dotąd, poświęciliśmy w „Echu” tematyce towarzyszącej chełmeckiemu przedsiębiorstwu. Do półroczia jeszcze daleko — śpieszymy więc nadrobić dotychczasowe zaniedbania i niejako całocielowo zaprezentować dane, które przy różnych okazjach fragmentarycznie już prezentowaliśmy naszym Czytelnikom.

Na kształtowanie się obecnego planu znaczący wpływ mają następujące czynniki: aktualne zdolności produkcyjne, czyli poziom zatrudnienia szczególnie w grupie bezpośrednio produkcyjnej i przyrost zdolności technologicznych (instalacja nowych maszyn, usprawnienie i unowocześnienie posiadanego parku maszynowego), przydziały i możliwości zakupu podstawowych surowców i materiałów. W opracowaniu planu przedsiębiorstwa uwzględniano plany opracowane przez poszczególne zakłady wchodzące w skład przedsiębiorstwa i zatwierdzone przez Radę Pracowniczą tych zakładów. O planie obecnym decydując też będą przepisy finansowo-ekonomiczne obowiązujące na 30 stycznia 1988 roku, a także, co oczywiste, czas pracy zakładów.

Przyjęty do planu na 1988 rok poziom zatrudnienia ma być wyższy o 1,9 proc.,

o 125 osób więcej niż w 1987 roku dla kombinatu, co będzie wynikiem przyrostu zatrudnienia w Chelмку o 69 osób i w Będzinie o 31 osób, pozostały przyrost przypada na zakłady garbarskie. Natomiast zasadniczym zakupem zwiększającym zdolność produkcyjną jest planowany zakup i ewentualne zainstalowanie w Będzinie nowej wtryskarki i urządzeń do produkcji obuwia dziecięcego. Ponadto zainstalowane będą (zgodnie z planem zakupów) w poszczególnych zakładach inne maszyny i urządzenia, które w znacznym stopniu poprawią jakość i standard produkcji oraz warunki bhp lub zmniejszą pracochłonność. Jeżeli chodzi o zaopatrzenie to warto wiedzieć, że odbywać się ono będzie zgodnie z zasadami i organizacją procesu zaopatrzenia materiałowo-technicznego i obowiązyującego pośrednictwa obrotu wg Uchwały Rady Ministrów z 1985 roku i zmian z 1987 roku.

Plan ogólny produkcji obuwia zakłada wzrost o 1,3 proc. Przyrost ten w zasadniczym stopniu planowany jest w zakładzie w Będzinie (2,3 proc.) i wynika z produkcji uzyskanej z nowo zakupionej wtryskarki. Plan produkcji obuwia w Chelмку kształtuje się na poziomie wykonania z 1987 r. i jest wielkością optymalną w stosunku do aktualnych zdolności produkcyjnych i planowanego asortymentu. W planie tym zwiększono prawie dwukrotnie wielkość produkcji obuwia pasowego, co wprawdzie nieco zmniejszyło dzienną wydajność, ale pozwoliło na realizację korzystnych zamówień eksportowych w tym asortymencie obuwia.

Plan produkcji na eksport zakłada wzrost w Chelмку do KS o 38,4 proc., do KK o 10,6 proc. Natomiast w Będzinie do KS o 9,6 proc., do KK aż o 41,6 proc. Należy jednak zaznaczyć, że od dwóch lat wielkości planu produkcji eksportowej do II obszaru płatniczego były w Będzinie w znacznym stopniu niewykonywane z powodu braku zamówień (np. wykonanie planu do KK w 1987 roku wynosiło 22 proc.). Wobec tego realizacja ambicznych zadań eksportowych zależeć będzie też od współpracy kierownictwa zakładu z Centralą

## Będzie waluta wymiernalna!

Jak informuje prasa — Narodowy Bank Polski zapowiada emisję monet okolicznościowych wartości 100 tysięcy i 200 tysięcy złotych. Będą one do nabycia tylko za dolary i inne waluty wymiernalne. Okazuje się więc, iż złotówka nadal jest wprawdzie niewymiernalna, ale 100 tysięcy już tak. No i tak trzymać!

(opr. E-Ry)

## METAMORFOZY

Dowiedzieliśmy się niedawno na czym polega polska „pierestrojka”. Otóż w ramach reorganizacji w resorcie zdrowia w miejsce departamentu nauki i szkolnictwa powstaje departament... szkolnictwa i nauki. Ciekawe, czy podobnymi zasadami będziemy kierować się przy atestacji administracji zakładowej.

(E-Ry)

Zbigniew Kozłowski jest długoletnim pracownikiem chełmeckiego zakładu. Jako wybitny fachowiec pracuje w manipularce spodowej Zakładu Przygotowania Produkcji.

Foto: J. Kocjan



(CIĄG DALSZY NA STR. 4)



W wypełnionym pracą życiu zakładu i jego załogi, w natłoku codziennych, podobnych do siebie zdarzeń bywają chwile szczególne, które wywołują określone refleksje na temat przebytej drogi, dnia dzisiejszego oraz dalszej perspektywy. Chwile to uroczyste, chciałoby się powiedzieć i radosne, chociaż nie w każdym przypadku sytuacja i warunki zezwalały na użycie tego określenia.

Takim dniem była sobota 23 kwietnia, DZIEŃ OBUWNIKA, nasze święto zakładowe i branżowe. Była to możliwość do spotkania się, wymiany doświadczeń i poglądów, podzielenie się swoimi radościami, troskami i kłopotami. W warunkach odświętanych, bez zbędnego pośpiechu i nerwowości.

Jako dyrektor zakładu a zarazem jego długoletni pracownik uważam, że mamy wiele powodów do satysfakcji. Niezła rytmika pracy na co dzień, wyrażana tysiącami par obuwia kierowanego na potrzeby rynku krajowego i na eksport stanowi o randze przedsiębiorstwa i jego załogi w funkcjonowaniu gospodarki narodowej i zaspokajaniu potrzeb materialnych społeczeństwa.

Potwierdzeniem dobrych wyników produkcyjnych i finansowych jest systematyczny wzrost wynagrodzeń a także dodatków nagrody i premie, przede wszystkim zaś nagroda eksportowa przyznawana przez Ministra Handlu Zagranicznego. Dla przykładu podam, że w roku ubiegłym średnie wynagrodzenie wzrosło o 5 tys. zł miesięcznie, czyli o ponad 20 proc. nie licząc dwukrotnej na-

## Wystąpienie dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa

mgr. Bronisława Grzesika

# Z okazji obuwniczego święta

grody eksportowej, która wyniosła ok. 14 milionów złotych.

W I kwartale tego roku średnia płaca miesięczna w zakładzie osiągnęła poziom 42 tys. zł i była wyższa o 14 tys. zł niż w roku 1987. W przypadku pomysłnych wyników w produkcji eksportowej będziemy w tym roku wypłacać dodatkową premię kwartalną — z własnych środków. Myślę, że są to ru chy znaczące, być może jeszcze nie na miarę naszych oczekiwań i ambicji.

W wyniku prowadzonych prac remontowych i modernizacyjnych, a także dzięki zakupom nowoczesnych, wydajnych maszyn ulegają poprawie warun-

ki pracy na wielu stanowiskach stwarzając równocześnie przesłanki do systematycznego unowocześnienia naszej produkcji. Oczywiście prowadzenie tych prac w warunkach działalności produkcyjnej powoduje niejednokrotnie dodatkowe utrudnienia w normalnym funkcjonowaniu zakładu. Staramy się jednak w miarę możliwości je ograniczać, poprzez odpowiednie uzgodnienia z wykonawcami i zaplanowaniu robót produkcyjnych przez własne służby.

W miarę poprawnie zaspokajane są potrzeby socjalne i bytowe załogi. Pewien krok do przodu zrobiliśmy w zakresie wypoczynku kolonijnego naszych

dzieci i czasów rodzinnych — organizując wymianę z NRD, Czechosłowacją, ostatnio również z Węgrami. Poprawie uległy również warunki mieszkaniowe w wyniku oddania nowego bloku w roku ubiegłym i remonty mieszkań istniejących. W sumie świętowaliśmy Dzień Obuwnika z konkretnym dorobkiem w różnych sferach naszej działalności zakładu. Stanowi on rezultat codziennej, rzetelnej pracy całej załogi. Świadomośc niedostatków codziennego życia oraz możliwość stopniowego ich łagodzenia przez lepszą pracę, inicjatywę i zaangażowanie powinna nas motywować do zwiększenia efektywności zawodowej i społecznej. Sądzę, że o tych ważnych sprawach będziemy mogli porozmawiać szerzej przy wielu różnych okazjach.

Dziękujemy Wam za dobrą pracę i obywatelską postawę!

mgr Bronisław Grzesik  
Dyrektor Naczelnego ZZPS „Chelmek”

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

branżowych, wojewódzkich i innych. A przypadło ich w tym roku na chelmecki zakład sporo... Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczona Halena Kubrak. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Józef Bebak i Stanisław Janik, Srebrne Krzyże Zasługi — Tadeusz Kubarski, Stefan Rachwał, Kazimierz Zamarlik i Alfred Zbil, a Brązowe Krzyże Zasługi — Irena Gut, Elżbieta Kosna, Zofia Pilch-Kozub i Kazimierz Krosucki. Przyznano także 25 Odznak Za Zasługi dla Województwa Bielskiego, a otrzymali je: Edward Dębski, Bronisław Englert, Andrzej Kondrat, Antoni Korycik, Władysław Kula, Józef Mańkut, Ursula Mayerberg, Kazimierz Minkiewicz, Witalis Piotrowski, Stanisława Rybak, Józef Suski, Justyna Toporek, Zofia Wójcik, Mieczysław Wrónka, Czesław Zajac, Ryszard Fidył, Janina Gut, Cecylia Janus, Antoni Kordeczko, Mieczysław Magiera, Stanisław Palik, Stanisław Śniadek, Zofia Styła, Stanisław Walerowicz i Alicja Zemła. Odznaczenia wręczali przewodniczący WRN Jan Knycz oraz dyrektor naczelnego naszego przedsiębiorstwa Bronisław Grzesik.

Wręczono także Odznaki Zasłużonego Pracownika Przemysłu Lekkiego. Złoty Odznakami wyróżnieni zostali: Bolesław Domagała, Stanisław Dulowski, Jan Haradzki, Piotr Kulczyk, Janina Maj, Teresa Opalińska, Kazimierz Saterus, Józef Stolarz, Stanisław Syska, Jan Waliłgóra i Edward Woźniak, natomiast Srebrne Odznaki otrzymali: Anna Dyłag, Feliks Gałuszka, Marian Gębolyś, Janina Januszek, Fryderyk Książczak, Karolina Maj, Jan Majczyk, Zbigniew Mierzwa, Zofia Opitek, Henryk Szyja i Janina Taliła. Odznaczenia wręczali Dyrektor ZPS Stanisław Wesolny oraz Bronisław Grzesik.

Milym akcentem było wręczenie odznak przyznanych przez Zarząd Główny Polskie-

## Jak świętowaliśmy Dzień Obuwnika

go Towarzystwa Ekonomicznego. Złote Odznaki Honorowe PTE otrzymali Bronisław Grzesik i Halina Klima, Srebrne — Henryk Galisli, Kazimierz Krynicky, Jan Lelito i Adam Wróbel. Wręczenia odznak dokonał członek ZW PTE Jan Pactwa.

Z koleż przewodniczący Rady Pracowniczej Przedsiębiorstwa oraz dyrektor naczelnego Bronisław Grzesik wręczyli Odznaki Zasłużonego Pracownika ZZPS „Chelmek”, a otrzymali je — Bolesław Barzytel, Krystyna Krupa, Piotr Kulczyk, Anna Musiał, Roman Ostrowski, Jan Szczotka i Maria Lelito. Odznaką Zasłużonego dla ZZPS „Chelmek” wyróżniono Stanisława Konarskiego.

Po tej najmlodszej części imprezy rozpoczęły się wystąpienia zaproszonych gości. Jako pierwszy głos zabrał Minister Piotr Seradczuk, który podziwiał serdecznie chelmeckich obuwników z okazji Dnia Obuwnika i zbliżającego się święta 1 Maja. Nawiązał także do długoletniej przyjaźni i współpracy pomiędzy PRL i ZSRR zyskującej obecnie nowe perspektywy, do aktualnej sytuacji międzynarodowej sterującej dzięki inicjatywom ZSRR i jej przywódcy do utrwalenia pokoju i odprężenia a także sytuacji gospodarczej. Życzenia dla obuwników od władz wojewódzkich przekazał E. Sordyl i E. Dergacz, list gratulacyjny przekazał też szef RUSW-u. Życzenia wraz z upominkami w postaci obrazu przekazała na ręce dyr. B. Grzesika delegacja Kopalni „Janina” z Libiąża. Życzenia wraz z kwiatami od Rady Pracowniczej przekazał W. Szydło. Najmłodszym jednak akcentem były życzenia od delegacji dzieci i młodzieży z chelmeckich szkół podsta-

wych, Zespołu Szkół Zawodowych oraz od harcerzy. Nic dziwnego, iż dzieci zebrały najwięcej okłasków. W imieniu odznaczonych podziękował S. Janik.

Następna część programu była przekazanie nagród i upominków jubilatowi, którzy w tym czasie świętują swój jubileusz pracy zawodowej. Pełne listy Jubilatów przedstawił w poprzednich numerach „Echa”. W części rozrywkowej wystąpił śląski kabaret dysponujący znakomitymi wykonawcami.

Chciałbym podkreślić jeszcze kilka momentów. Otóż znakomitą oprawą imprezy były wystawy zorganizowane w miejscu akademii. Interesująca — zwłaszcza dla gości — była wystawa wzornictwa. Jak mi podpowiadała koleżanka — były na niej wzory nie prezentowane nawet w stałej wystawie Zakładu Przygotowania Produkcji. Nic dziwnego, że gości nawet najdosłajniejszych trudno było od tej wystawy oderwać. Stosunkowo skromna była wystawa postępu technicznego, miała jednak dla fachowców kilka interesujących akcentów. Za to duże słowa uznania należą się naszemu RSTK — wystawa prac malarskich była prawdziwą perełką. Mam nadzieję, iż wkrótce znajdzie się w Chelmeckim miejscu na stałą galerię naszych twórców.

Z kronikarskiego obowiązku odnotować należy fakt ukończenia tuż przed obuwniczym świętem kolejnej mozaiki zbliżającej zespół hal produkcyjnych. Tym razem naszą pracownia plastyczna ZOKI zaprezentowała nam nieco wyidealizowany obraz wiciwskiej „Zagrody” wraz z hasłem „Po dobrej pracy — zdrowy wypoczynek”.

(Kolt)

## ZMARŁ WSPÓLPRACOWNIK „ECHA”

W tym roku odszedł od nas jeden z zasłużonych twórców kultury Podbeskidzia — literat, dziennikarz i działacz społeczny Jerzy Roman Jaglarz z Wadowic. Znany jest dobrze ze swojej działalności w Krakowie, na terenie Ziemi Wadowickiej (m.in. był założycielem „Nadskawia”) i Bielska (gdzie pracował w BOW-BTSK). Znany był także Cytelnikiem „Echa”. Wielokrotnie publikowaliśmy jego utwory, opracowywał także szereg pierwszych wydań „Okolic Poetów”, które to rubryki był współautorem. Pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

## PRZED WYBORAMI

Na finiszu kadencji chelmecka rada narodowa liczy 49 radnych, w tym 18 osób reprezentujących ZZPS „Chelmek”. W okresie od początku kadencji do 30 grudnia 1987 roku odbyły się 22 sesje rady, prezydium obradowało 44 razy, odbyły się 153 posiedzenia komisji problemowych. Radni wnieśli w tym czasie 68 interpelacji, zaś 251 wniosków wniosły komisje. Te „suche” liczby z pewnością nie oddają informacji o treści pracy rady, a na omówienie wszystkich przedsięwzięć i decyzji jakie zapadły w mijającej kadencji zabrakłoby miejsca na naszych łamach. Aby zapoznać się z przebiegiem prac Rady Narodowej Miasta i Gminy Chelmek najlepiej jest przyjść na sesję oraz wziąć udział w spotkaniach przedwyborczych.

Jest jednak okazja aby w tym miejscu wymienić nazwiska radnych wywodzących się ze środowiska naszego zakładu. Oto bowiem prezydium RN zarekomendowało na listę kandydatów na radnych nowej kadencji grono osób zaliczanych do najaktywniejszych, najbardziej oddanych społecznej sprawie. Są to: W. Gumułka, K. Trębacz, K. Biel, T. Pawlik, A. Jarząbek, J. Kramarski, E. Sitek, S. Fidył, B. Kapusta, Z. Remsak, K. Pałyk, E. Strączek, W. Bogdanik, R. Żolna, I. Bebak, H. Szyja, H. Bocheński, F. Dłubisz, J. Balcerak, R. Pałka, Z. Waliłgóra.

Pod adresem tych osób kierujemy podziękowania za wzorowe wypełnianie obowiązków radnego. Liczymy, że znajdują się w gronie nowej rady narodowej i swym doświadczeniem oraz zapalem nadal służyć będą miastu i gminie.

(r)

Za pomoc okazaną po śmierci Ojca  
RUDOLFA WILDA  
dziękuję dyrekcji i służbom zaopatrzenia ZUT „Technokór” oraz znajomym i sąsiadom  
Irena Raeczka z rodziną

## PRZEPROSINY

Przepraszam za wywołanie awantury w dniu 1988-01-07 na terenie lekarskiej Przychodni Przyzakładowej ZZPS „Chelmek”, w trakcie której używałem słów wulgarnych i publicznie obraziłem Kierowniczkę tej przychodni lek. med. Marię Srebro-Przybyłowską, co mogło ją ponizić w opinii publicznej narażając jej zaufanie.

Ryszarda Wojewodzie

## Polskie buty w Australii

Od kilku już lat polskie zakłady produkujące obuwie penetrują z różnym skutkiem australijski rynek. Odległy to kraj, ale rynek niezwykle cenny. Niedawno Teleskres zafascynował nas rewelacyjną informacją. Otóż polskie obuwie mocno uplasowało się na tym rynku za sprawą firmy „Contessa”, która podpisała z znaczącymi australijskimi firmami handlowymi kontrakt na dostawę w tym roku około miliona par. Można tylko pozazdrościć...

18 maja  
DZIEŃ STRAŻAKA



Z okazji strażackiego święta wszystkim członkom zawodowej i ochotniczej straży pożarnej zakładów chelmeckiego przedsiębiorstwa składamy serdeczne życzenia.

# Echo Chelmecka

stale z Towarzystwem Opieki nad Oświęcimiem. Redaguje zespół w składzie: Ewa Adrian, Janina Kasperek, Jolanta Kocjan, Przemysław Orlik-Grzesik (red. nac.), i Krystyna Tyszkiewicz przy współpracy Rady Programowej pod przewodnictwem Janusza Dziurzyńskiego. Z redakcją stale współpracują — Józef Bulawicz, Zofia Dróżdź, Jerzy Figa, Ełdżard Filas-Gutkowska, Ryszard Fundula, Piotr Horzyk, Kazimierz Krynicky, Jerzy Leszczyński, Alojzy Mucha, Władysław Oszeła, Kazimierz Palma, Jan Płosna, Ewa Ryko, Mieczysław Stanicki, Lucyna Szubel, Józef Świątek, Sławian Trzeci, Jan Wala, Kazimierz Węgrzyn, Józef Witkowski i Magdalena Zawada. Redakcja techniczna: Piotr Jaluwicki. Adres redakcji: ZZPS „Chelmek” Plac Jana Kilińskiego 1, 32-580 Chelmek. Tel. 613-00 wewn. 319, 419, telex 035427 POLOB pl. Wydawca Śląskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Młyńska 1, 40-850 Katowice. Druk — Drukarnia Zakładowa ZZPS „Chelmek”, Nakład 3.500 egz. Zam. 223/88 C-8. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian formalnych oraz skrótów w nadesłanych materiałach. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Przedruk bez podania źródła wzbroniony.



W przyszłym roku minie 100 lat od czasu, gdy na kongresie założycielskim II Międzynarodówki postanowiono obchodzić corocznie 1 Maja jako dzień międzynarodowej solidarności i jedności interesów klasy robotniczej. Uczestniczyli w tym kongresie również przedstawiciele polskich socjalistów. Pierwsze obchody odbyły się w 1890 roku. Na ziemiach polskich do 1-majowych strajków doszło wówczas w Warszawie i w kilku miejscowościach zaboru austriackiego. Tak więc obecnie obchodziliśmy 1 Maja po raz 99. Dlatego też przy okazji 1 Maja nawiązujemy do przyszłości.

Ale nie mniejsze znaczenie ma współczesna treść tych obchodów. Mamy bowiem i dziś ważne problemy. Są takie zarówno u nas, w Polsce jak i na świecie. Ideowy sens obchodów 1 Maja polegał w tym roku (i nie tylko w tym) na przypomnieniu spraw i zadań, wokół których ogniskują się myśli i działania służące zaspokojeniu potrzeb ludzi pracy.

Perspektywę rozwoju Polski, ogólne cele i zadania w sferze gospodarczej i społecznej wyznaczył nam „Program Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej” uchwalony na X Zjeździe PZPR. Wspólnym mianownikiem jest reformowanie gospodarki państwowej i państwa. Rok obecny jest pierwszym rokiem II etapu reformy gospodarczej, którego istotą jest ożywienie gospodarcze i regulacja mechanizmów ekonomicznych.

Równocześnie trwa kampania przedwyborcza do Rad Narodowych. Wyborcze, a także zapowiadane zmiany w

## OBCHODY ŚWIĘTA PRACY w Chełmku

ustawie o radach są praktycznym wyrazem reform demokratycznych. Nowe prawo wyborcze zapewnia w szczególności większy udział obywateli w procesie wysuwania kandydatów na radnych oraz zwiększa możliwości wyboru spośród kandydatów osób najbardziej właściwych do sprawowania lokalnej władzy. Jest także jeszcze jeden istotny akcent pierwszomajowych obchodów w tym roku. Akcent szczególny nie tylko w krajach socjalistycznych. Jest nim rozwijający się proces odnowy socjalizmu. Radziecka pierestrojka i reformy w innych państwach socjalistycznych (dla nas najbardziej jest tu istotna nasza reforma), wychodzą naprzeciw społecznym oczekiwaniom. Po latach zastojów realnego socjalizmu uwalniamy się od przestarzałych schematów, ruszamy do przodu szukając nowych dróg, tworząc nowe perspektywy.

Mówiliśmy o tym przy okazji Majowego Święta. Słuchaliśmy o tych sprawach w wystąpieniach na akademiach. Przypominaliśmy sobie raz jeszcze o tym, co stanowi obecnie sukces nas wszystkich — o naszej odnowie. Wszędzie. Także i w naszym małym Chełmku. A właśnie w Chełmku świętowaliśmy 1 Maja szczególnie uroczyste. Moim zdaniem były to najbardziej okazałe obchody Pierwszomajowe od siedmiu lat. W ostatnich dniach kwietnia w szkołach odbyły się uroczyste apele,

przygotowano wiele interesujących gazetek ściennych oraz wystaw prac uczniów. W piątek w sali kina „Petrovski” zorganizowano akademię miejsko-gminną poświęconą majowym obchodom. Uczestniczyli w niej cały aktywny nasz teren, liczni goście z województwa oraz młodzież szkolna. W przeddzień Święta odbył się także uroczysty spacer. Zgromadził wielu uczestników, nieomal tak wielu jak sam pochód.

W świątecznym majowym dniu gromadziliśmy się już bardzo wcześnie w miejscach zbiórki poszczególnych zakładów pracy oraz instytucji. Pochód był prawdziwie imponujący. Nigdy w

ostatnich latach tylu pracowników PZPS „Chełmek” nie uczestniczyło w manifestacji. W tym roku było nas bardzo wielu. Zdarzały się też często przypadki przychodzenia wraz z dziećmi. Po przemarszu przez miasto tradycyjną trasą uczestnicy pochodu spotkali się w parku obok muszli koncertowej, gdzie wysłuchano wystąpienia.

Po tej części niejako oficjalnej mieszkańcom Chełmka przygotowano szereg atrakcyjnych imprez rozrywkowych.

Szczególne uznanie należy się osobom, które zaprojektowały i przygotowały plastyczną oprawę tegorocznych obchodów świątecznych. A ja mam jeszcze tylko małą refleksję — obyśmy zawsze tak chętnie i tak tłumnie uczestniczyli nie tylko w świątecznych majowych obchodach, ale i we wszystkich akcjach na rzecz naszego środowiska.

(Ost.)

## Kolegium Wyborcze Miasta i Gminy Chełmek

Już 12 kwietnia ukonstytuowało się Kolegium Wyborcze, w którego skład weszli: Stanisław Cichy (przewodniczący), Adam Fik, Jan Franczyk, Józefa Paw (z-cy przewod.), Danuta Butrym (sekr.), i członkowie — Władysław Bożek, Władysław Fidył, Piotr Sitwora, Edmund Koczur, Lucyna Stokfosa, Jolanta Matusiak, Józef Raszka. Z dniem 15 kwietnia uruchomiono punkt konsultacyjny do spraw wyborów, z siedzibą w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Chełmku przy ul. Krakowskiej 11, pokój nr 112. Punkt konsultacyjny jest czynny w poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godz. 8.00—15.00,

we wtorki w godz. 9.00—17.00 oraz w soboty w godz. 10.00—12.00. W punkcie konsultacyjnym dyżur pełnią członkowie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, Rady Narodowej Miasta i Gminy, Kolegium Wyborczego oraz pracownicy sekretariatu.

Powołany został sekretariat Kolegium Wyborczego Miasta i Gminy w Chełmku w składzie trzech osób. Na kierownika Sekretariatu powołano ob. Wandę Sumarę, pracownika Urzędu MiG w Chełmku.

(r)

# 19 czerwca 1988 — wybieramy radnych Rad Narodowych

## W Zakładzie Przygotowania Produkcji PZPS «Chełmek» w Chełmku



Powyżej — Piotr Klicner i Jan Dziędzicki  
Poniżej — Stanisław Paw i Władysław Symula



Foto: JOLANTA KOCJAN



Poniżej — zdolny projektant Waldemar Rudyk i Józef Bigaj





# 0 planach 1988 r.

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Handlu Zagranicznego w celu rytmicznego zabezpieczenia zamówieniami zdolności eksportowych. Struktura asortymentowa planowana produkcji eksportowej jest bardziej pracochłonna i materiałochłonna ze względu na większy udział produkcji obuwia zimowego.

W roku obecnym nastąpić ma wzrost produkcji obuwia skórzanego. Wynika to z wysokiego poziomu zadań eksportowych oraz wymogów rynku krajowego. Natomiast plan produkcji obuwia z tworzyw kształtuje się na poziomie z roku 1987. W obuwiu tekstylnym występuje obniżenie zadań w stosunku do 1987 roku. Plan produkcji wyrobów gumowych ustalony jest na poziomie planu roku 1987. Wzrosnąć natomiast produkcja włókienniczej zakładkowej (dwukrotnie). Produkcja ta eliminuje w znacznym stopniu konieczność zakupu włókienniczej zakładkowej z importu. Jeżeli chodzi o wykonanie planu dotyczącego spodów PU (planuje się 4,3 procentowy wzrost) to uzależnione ono będzie od dostaw surowców z importu i kraju. Aktualne prognozy zaopatrzeniowe wskazują na konieczność liczenia się z niedoborem tych surowców. Plan produkcji spodów PCV (Będzin) zakłada wzrost produkcji o 70 tys. par.

Zadania planu dotyczące jakości produkcji (udział obuwia zgodnego z normą) określone zostały na poziomie wykonania z roku 1987.

W branży garbarskiej zakłada się wzrost produkcji w stosunku do 1987 roku. Plan na 1988 rok jest jednak niższy niż wykonanie w 1985 i w 1986 roku. Na taką sytuację złożyło się obniżenie wykonania w zakładach w Oświęcimiu, Żywcu i w Szczakowej. Jedyne zakłady w łódzkiego powiatu w tym okresie zwiększyły swoją produkcję. Garbarnia w Skoczowie produkowała w zależności od możliwości zakupów surowca. Biorąc pod uwagę przebieg produkcji w 1987 roku, a także wyniki z dwóch miesięcy należy zakładać w tym roku możliwość wystąpienia braku rytmiki dostaw surowców podstawowych oraz możliwość nieotrzymania planowanych ilości tych surowców. Dalszym zmniejszeniu ulec może produkcja skór bydlęcych obuwianych w trzech zakładach: w Oświęcimiu, Łódzkiego powiatu i w Żywcu. Nakładem na te zakłady obowiązek maksymalnego wykorzystania surowca, a zwłaszcza utrzymania osiągniętych w 1987 roku wskaźników wydajności powierzchniowej.

(EKA)

# Pożegnanie Rady Pracowniczej minionej kadencji

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

pracownika krakowskiego BPPS-u S. Konarzewskiego (głównego projektanta osrodków w Wiciu i Międzybrodziu). Rada rozpatrywała jeszcze jedną sprawę: Mianowicie finansowanie „Echa”, które jak dotąd utrzymywane jest ze środków wyłącznie zakładu w Chełmku. Propozycja Rady Programowej naszego pisma współdziała w utrzymywaniu „Echa” pozostałych zakładów została storpedowana przez delegatów garbarzy pp. Macierzyńskiego i Paweł. Może więc lepiej nam będzie zapomniać o ambicjach pisma integrującego całe przedsiębiorstwo a zajęć się wyłącznie Chełmkiem, natomiast pozostałym zakładom sprzedawać miejsce w gazecie na zasadzie ogłoszeń płatnych? Tytko, czy wówczas udźwigną te koszty... A będą znacznie wyższe.

Milym akcentem było przekazanie listów gratulacyjnych członkom ustępującej Rady przez dyrektora przedsiębiorstwa mgr. B. Grzesika.

Natomiast z konieczności sprawozdawczej muszą artykuł ten zakończyć akcentem dość niemylnym, a dotyczy to frekwencji delegatów. Otóż był kolejny sygnał, iż kierownicy nie chcą zwalniać pracowników bezpośrednio produkcyjnych na zebrania samorządu. Jeśli tak jest istotnie — winni chyba ponieść za to odpowiednie konsekwencje. Zebranie takie odbywa się przecież niezbyt często. Jeśli więc kierownik nie jest w stanie zastąpić pracownika innym, nie będącym członkiem Zebrania Ogólnego, to nie wiem kim jest, ale na pewno nie jest kompetentnym kierownikiem. I tak chyba trzeba spojrzeć na jego działalność. Istnieje bowiem nie tylko produk-

cja — jest ona najważniejsza, to pewnie, ale członek Zebrania Ogólnego udający się na posiedzenie tegoż organu jest reprezentantem najwyższej władzy zakładowej, jest jakby posłem zakładowego Sejmu. I konsekwencje utrudniania jego pracy — przy zachowaniu proporcji — są (lub winny być) podobne. Jeśli zaś nieobecność taka jest spowodowana tylko tym, że pracownik akordowy woli w tym czasie wypracować swój akord niż zadowolony się przeciętną z racji udziału w posiedzeniu, to jego wyborcy winni się lepiej zastanowić, gdyż w najwyższych władzach nie powinni zasiadać ludzie przypadkowi. Związcza w II etapie reformy, Czego Radzie nowej kadencji życzymy, ludzi kompetentnych, znających sprawy swego wydziału i potrafiących myśleć też kategoriami całego przedsiębiorstwa.

(Ost.)

## Komunikat

Zarząd Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Chełmku przypomina o przestrzeganiu i zachowaniu obowiązujących przepisów przeciwpożarowych w tym zakresie, a to:

- 1) Zabrania się wypalania traw i innych pozostałości roślinnych w pobliżu lasów i zabudowań.
- 2) Zabrania się używania prowizorycznych i niesprawnych instalacji elektrycznych.
- 3) Przypomina się o naprawie i czyszczeniu urządzeń grzewczo-kominowych.
- 4) Przypomina się o wyposażeniu w sprzęt podprężny do celów przeciwpożarowych budynków gospodarczych i mieszkalnych.
- 5) Zwraca się uwagę wszystkim mieszkańcom i administracji bloków mieszkalnych na uporządkowanie piwnic, strychów zabudowań gospodarczych itp.

Przypominam, że osoby, które nie dostępują się do przestrzegania przepisów o ochronie przeciwpożarowej a szczególnie do tych, którzy wypalają trawy, będą nakładane surowe kary administracyjne w trybie natychmiastowym.

Chełmek, dnia 1988-04-08

Prezes  
ZMG Ochotniczych Straży Pożarnych  
mgr Zbigniew Jeleń  
Naczelnik Miasta i Gminy

## Przegląd i atestacja stanowisk w zakładzie w Chełmku

### Podjęto nowe zamierzenia

Na podstawie doświadczeń uzyskanych w wydziale rozkroju i szycia cholewek 420-430-460 w celu przeprowadzenia atestacji w pozostałych wydziałach zakładu dyrektor powołał wewnętrznym piśmie ośmioro nr 12/88 z 22 marca br 9 zespołów roboczych. Przewodniczącymi zespołów zostali kierownicy wydziałów: 210 produkcja pomocnicza i włókiennicza — A. Smoleń, 310 wyroby gumowe i spody PU — A. Grzywa, 410-440-450 — montaż i przygotowanie spodów obuwia J. Suski, PP — 510 przygotowanie produkcji — Wł. Matyja, TE — 710 — wydział energetyczny — K. Zamarlik, TM — 720 — wydział mechaniczny — M. Romuzga, TE — 730 — remonty i inwestycje — St. Kowalski, HT — 810 — transport J. Górkiewicz, magazyny zaopatrzenia produkcji, zaopatrzenia technicznego, sprzedaży i eksportu — H. Galist. W składach osobowych poszczególne zespoły obok kadry kierowniczej zainteresowanych wydziałów weszli specjaliści służby bhp, normowania pracy, postępu technicznego, technolodzy laboratoriów zakładowych, specjaliści służb utrzymania ruchu itp. W harmonogramie pracy poszczególnych zespołów założono dokładnie zakresy zadań i struktury organizacyjnej wydziału, dokumentacji i jej obiegu, a tak-

że powiązań produkcyjno-informacyjnych z innymi komórkami organizacyjnymi zakładu i powiązań zewnętrznymi.

Po zakończeniu prac analitycznych i przygotowaniu niezbędnych materiałów rozpoczęto się właściwą atestacją w przekrojach stanowisk pośrednio produkcyjnych (kierownictwo i dozór, biura wydziałowe; magazyny podręczne, rozdzielnie wydziałowe itp.) w bezpośrednio produkcyjnych. Planowany termin zakończenia prac — koniec 1988 — początek 1989.

Prawie równolegle z atestacją prowadzone będą prace w zakresie wartościowania stanowisk przez osobny zespół specjalistów składający się przede wszystkim z pracowników komórki plac (organizacji).

Równocześnie z powołaniem zespołów wydziałowych nastąpiły zmiany w składzie zespołu głównego. Nowym przewodniczącym zespołu głównego został J. Dziurzyński, z-ca dyrektora d/s ekonomiczno-pracowniczych, który zastąpił H. Pisarkę, z-ca dyrektora d/s technicznych. Do składu zespołu dookoopowanego A. Sitka, szefa produkcji zmiany „b” powierzając mu funkcję wiceprzewodniczącego zespołu głównego.

(J. W.)

## KONKURS

### racjonalizatorski

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

#### VI. KRYTERIA OCENY

Oceny wyników konkursu dokona Komisja konkursowa powołana Zarządzeniem Dyrektora w terminie do dnia 1989-01-31 w oparciu o poniższą tabelę punktów:

- za każdy zgłoszony projekt wynalazczy — 2 pkt.
- za każdy przyjęty do stosowania projekt — 5 pkt.
- za każdy zastosowany w produkcji projekt — 10 pkt.
- za każdy 1.000 zł wynagrodzenia — 1 pkt.
- za każdy projekt ujęty w tematyce wynalazczej — 20 pkt.
- za każde 10.000 zł efektów ekon. uzysk. w 1 roku stosow. — 1 pkt.

W przypadku projektów zgłoszonych zespołowo punkty zostaną podzielone zgodnie z udziałem procentowym. Dla uzyskania I nagrody przy podsumowaniu głównym ustala się uzyskanie minimum 200 pkt.

#### V. POSTANOWIENIA KONKURSU

Interpretację postanowień Konkursu zawartych w regulaminie zastrzega się komisji konkursowej. Blizszych informacji w zakresie w/w konkursu udzielają doradcy techniczni KTR.



Brawo, brawo nasi inżynierowie i technicy i różni inni wynalazcy — pomysłodawcy z KTR-ów pracujący w kole NOT SWP. Pięć zespołów specjalistycznych: d/s wynalazczości i racjonalizacji, podnoszenia kwalifikacji, techniki i rozwoju, ochrony środowiska oraz energetyki działają. W skład zarządu tych stowarzyszeń wchodzi: prezes — mgr inż. Henryk Pisarek, wiceprezes — inż. Mirosław Romuzga, sekretarzem im Anna Wiczełek, skarbnikiem jest inż. Zbigniew Boroń, członkami Tadeusz Hermet i inż. Roman Witkowski. Dodać należy, że Koło Zakładowe SWP, NOT liczy 66 członków (w tym 32 z wyższym wykształceniem) chociaż u nas głównie liczy się pomysły i wiedza praktyczna, wdrożona w codzienną produkcję.

Tego wszystkiego dowiadujemy się w rozmowie z Dyr. d/s technicznych mgr inż. Henrykiem Pisarkiem. W ubiegłym roku ogłoszono w SWP-NOT 3 całoroczne konkursy: to razem z Sekcją Wynalazczości i Racjonalizacji KTR pod kierownictwem — Jana Piosny. O tytuł najlepszego racjonalizatora i o tytuł najlepszego racjonalizatora — kobiety oraz bhp „Uwaga Człowiek”. Były dwa konkursy miesięczne jubileuszowe np. m-c marzec i m-c wrzesień — miesięcznik wynalazczości! Na 20-cia zgłoszonych projektów II przyjęto do zastosowania. Ponadto odbywa się jak zawsze Turniej Młodych Mistrzów Techniki. O zespole 7-miu doradców technicznych i propagandzie osiągnięć przez Radiowęzeł i „Echo Chełmka” nawet nie mówimy, bo to się samo przez się rozumie — podobnie jak propaganda wizualna poprzez tablice i biuletyny. Na uwagę zasługują fakt, że na 84 wynalazców i racjonalizatorów 31 to robotnicy.

Z inicjatywy zakładowego Koła SWP odbyło się wiele spotkań z przedstawicielami firm zagranicznych oraz przedstawicielami placówek naukowo-technicznych z kraju na temat nowych technik i produkcji technologii obuwia. Do bardzo interesujących należało spotkanie z Firmą „Piaff” USM, International — to firmy: eferenowskiej i austriackiej oraz firmami włoskimi m.in. Sagitta, Fortuna, Oto Gal. Efektem tych spot-

## KTR SWP-NOT na II-gim etapie!!

### Krystyna Tyszkiewicz

kań i ofert handlowych na nowe maszyny, technologie i techniki produkcji obuwia są próby tychże osiągnąć — projektowane w naszym zakładzie, do akceptacji.

55-lecie PZPS „Chełmek” uczczone zostało przez Wystawę Osiągnięć Postępu Technicznego oraz pięcioma wyjazdami członków koła SWP na Targi Poznańskie, do „Respanu” w Rzeszowie, do „Otmętu” w Krakowicach, do Zakładów Obuwia w Łukowie oraz ZPS i Svit w czechosłowackim Gottwaldowie. Oprócz wyjazdów samokształceniowych od lat prowadzimy samokształcenie poprzez tłumaczenia z literatury fachowej zagranicznej i odpowiednie nowości z literatury krajowej sprowadzanej do ZOKI. Członkowie koła SWP w osobach: R. Zamarlik, M. Romuzga, H. Hebda, T. Hermet, J. Figa utrzymują stały kontakt z nauczycielami przedmiotów zawodowych informując ich o wszelkich nowościach techniczno-technologicznych w zakładzie i zamierzonych zmianach. Ponadto członkowie SWP zajmują się sprawami ergonomii i higieny pracy. Rozwiązują też wyniki techniczne problemy czy to usprawnienia poszczególnych operacji, czy też oczyszczenia powietrza ze stężenia par klejowych itp. Nic więc dziwnego, że działalność chełmowskiego koła SWP-NOT jest od wielu lat wysoko oceniana w Zarządzie Okręgu SWP w Krakowie, co miło nam odnotować. Wśród kilkudziesięciu kół we współzawodnictwie Koło SWP Chełmek zajmuje, na przemian I lub II miejsce np. I w 1985, II w 1986. Niebawem dowiemy się jak wypadliśmy w ubiegłym roku.

Faktem jest, że sprzyja tej działalności odpowiednia atmosfera wytwarzana przez Kierownictwo społeczno-polityczne zakładu, atmosfera zrozumienia i umiętnego dopingiu. To ludzi zachęca!

Przed wszystkim ważne jest wydajne — rzeczowe, twórcze myślenie ludzi zrzeszonych w SWP. Wygrająca konkursy inż. Zofia Pilch, pracownia Anna Wiczełek i inż. Janina Tialka, inżynierowie Mirosław Romuzga, Roman Witkowski, Zbigniew Boroń, Franciszek Matyja, Ryszard Zamarlik, Zbigniew Mierza, Władysław Opitek to pierwsze szeregi w 66 osobowej kolumnie naszych krzewicieli — hasła jakże pozytywne, że myślenie, a zwłaszcza racjonalne myślenie techniczne zawsze się oplaci i myślicymy, i przedsiębiorstwom.

Dowodem uznania jest Uchwała Egzekutywy KZ PZPR, która doceniając tą pracę (organizacja od podstaw) i przedsiębiorczość wynalazczą w tej naszej bezdewizowo-wsadowej działalności — wyraża nie tylko uznanie, ale zaleca dalszą aktywizację działań zakładowego Koła SWP-NOT i KTR zwłaszcza w zakresie przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych — niezbędnych w II etapie reformy! Jak zwykle — słowo się rzekło i plan przybrał realne kształty zadań. Oto niektóre z nich... sięgnięto do form już wypracowanych z KTR jak urządzenie wspólnych konkursów od bliskawicznych poczynając. Te bowiem rozwiązują wyniki doraznie potrzeby — tak jak to miał miejsce z tzw. ścienianiem płyt styrogumowych co poprawiło również i bezpieczeństwo na stanowisku pracy! Postawiono też na Ligę Racjonalizatorów, ściślejsze kontakty z innymi SWP NOT i KTR-ami z innych zakładów itp. itd.

Po prostu należy tylko zaktywizować dobre wypracowane już formy współzawodnictwa w wynalazczości i racjonalizacji. Atmosfera II etapu reformy sprzyja temu szczególnie!!! A więc podwójnie! Życzymy naszym krzewicielom myśli technicznej.



## W ostatecznym rozrachunku

Prasa centralna podała, iż zgodnie z nowymi stawkami za zatrucie naturalnego środowiska np. Huta im. Lenina w Krakowie powinna zapłacić około jednego miliarda złotych tytułem kary. Oczywiście kosztowałaby taniej!

A u nas?

(E-Ry)

## Chocholy

i przyjdzie wiosna  
i chochoły ruszą  
spod polskich domów  
z obudzoną duszą

i gniewnym szmerem  
z wielkim użaleniem  
ponoszą głośno  
groźne zawołanie

i będą tłumnie  
krzyżować ulice  
i rzucać krawce  
rzucać pod tablice

a pamięć stanie  
ogromna nad nami  
bijąc milczenie  
wielkimi skrzydłami

i przyjdzie wiosna  
i chochoły tańcem  
będą odmawiać  
bolesne różaniec

a gdy ich opień  
w ramiona pochwyty  
odejdą z płaczem  
stomiani wórobici

a gdy już spłoną  
stomianym zapamięt  
popiołem śpijnie  
w nasze oczy sklance

Kazimierz J. Węgrzyn

## Śladem interwencji „Echa”

### A zapachy nie ulotniły się...

W numerze 3 (1113) „Echa Chelmska” z 10 lutego br. zamieszczona została notatka pt. „Coś tu cuchnie” omawiająca fetor wydobywający się z WC zlokalizowanych pod sceną w sali kina „Pstrawski” w Chelmieku. Otrzymałmy w tej sprawie pismo z Działu Remontów, które prezentujemy naszym Czytelnikom poniżej:

Informujemy, że „niemiły zapach” unoszący się spod sceny kina nie jest naszą winą. Dział Remontów zajmuje się bieżącymi naprawami szkód i awariami budowlanych zgłaszanych przez użytkownika danego obiektu. Wszelkie inne naprawy wykonują służby techniczne naszego zakładu. W br. zaplanowane jest malowanie sali kinowej i uzupełnienie płytek PCV wg zamówienia z dnia 1983-02-16.

Główny Inżynier  
d/s Inwestycji i Remontów  
inż. Stefan Kotowski

## Czuć starzyznę

W sprawie tego co cuchnie w sali kinowej mogę powiedzieć w imieniu administracji budynku tylko tyle, że dostępnymi środkami i siłami niewiele można zdziałać. Pomieszczenia WC są na bieżąco czyszczone i dezynfekowane, ich stan sanitarny nie jest może na poziomie hoteli Holiday, ale nie poprawi go na pewno nawet dziesięć litrów lizolu dziennie. Piwniczne usytuowanie oraz wiek urządzeń kanalizacyjnych powoduje przykre nieestetyczne efekty zapachowe. Cały zresztą obiekt jest na tyle wiekowy, iż wymaga gruntownego remontu, a nawet przebudowy. Czynniki starania by dokonać go w roku przyszłym i wtedy zapewne także sanitarium doprowadzone zostaną do odpowiedniego stanu. (r)

## STARSZY-MŁODSZY MISTRZ

Srebrnowłosey, rzutki i operatywny młodszy mistrz z 441 i 442 Franciszek Szyjka jest drugim pokoleniem pracującym w PZPS „Chelmek”. Tu od pierwszej chwili powstania zakładów pracował Jego Ojciec Stanisław oraz nieżyjąca już też siostra Władysława.

Po śmierci Ojca młody chłopiec musiał sobie radzić sam. Zgłosił się więc po ukończeniu szkoły podstawowej do Zakładu i zaczął jako świeżak. Praktycznie przeszedł wszystkie fazy produkcji buta. Był też działaczem młodzieżowym w ZMP, a potem wstąpił do Partii. Ukończył też nasze chelmeckie Technikum Obuwnicze jako ekstern. Dziś ma odznakę Zasłużonego Mistrza PRL.

Zona Zuzanna też kiedyś pracowała w PZPS „Chelmek”. Potem przyszedł na świat dzieci: Iwona, Mirosław i Bogusław. Trzeba było pomyśleć o jakimś domku dla nich! Zona pracuje w kopal-

ni „Janina”, bo to i deputat węglowy... i z Bobrka bliżej. Na górniku uczy się również syn Mirosław. Bogusł chodzi do szóstej klasy ale mówi, że też będzie górnikiem... jak brat i swiager. Bo Iwona wyszła za mąż za górnik i ma synka Artura — ale po odchowaniu dziecka przyjdzie chyba pracować do Chelmska. Tak, że rodzinne tradycje pracy Rodziny Szyjków w Chelmieku będą podtrzymane.

Dzidek Artura czyli młodszy mistrz — Franciszek Szyjka — kocha swój zawód obuwnika i ciągle coś tam stara się usprawnić w procesie produkcji zracjonalizować. A to stołki do dublowania i separowania butów a to co innego! Mimo swych włosów i wnuka — Franciszek Szyjka — ostatnio Zasłużony Mistrz PRL — tryska humorem i energią! Czas naszego młodszego i energicznego mistrza — uczynny starszym mistrzem — służbowo? Tak, nam się wydaje! (Ty)

## Sprawy i sprawki

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Czworo pracowników PZPS „Chelmek” — Cecylia R. (zam. w Chelmieku), Renata T. (z Trzebinia), Marek K. (z Chelmska), oraz Zbigniew K. (z Jaworzna) — usiłowało narazić swój zakład pracy na szkodę kradnąc trzy pary obuwia. Swoją łup donieśli tylko do bramy wyjściowej, gdzie zostali z nim wykryci przy opuszczeniu zakładu. Sąd w trybie przyspieszonym skazał nieuczciwych pracowników na kary grzywny po 70 tys. złotych. Tym razem niestety nie było kary dodatkowej w postaci podania nazwisk do publicznej wiadomości. A tak na marginesie — ileż za te pieniądze można by nabyć par butów w sklepie przykładowym...

Z mieszkanca Jana B. z Żywca dokonano kradzieży koca. Poszkodowany miał zwyczaj nie zamknięcia mieszkania podczas wizyty u sąsiadów. W czasie takiej wizyty koców „wyparował”...

Kierujący w Wiśle „Zukiem” mieszkaniec Wisły Sławomir C. był tak „zmęczony”, że zasnął za kierownicą podczas jazdy i uderzył w przydrożny słup. Nic dziwnego, owo „zmęczenie” spowodowane było wychyleniem zbyt dużej liczby kieliszków.

(Glan.)

## TRWA KAMPANIA WYBORCZA

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

proc. na nadmierną formalizację i biurokrację pracy urzędów, 67,8 proc. — na brak dyscypliny w urzędach a 63 proc. na złą organizację pracy. Nie znaczy to oczywiście, że w naszym Chelmieku jest tak źle, ale wskazuje to na określone trendy oraz nastroje społeczne w całym kraju. Może Chelmek należy do tych enklaw właściwej pracy administracji? To tym jednak lepiej wiedz nas! Czytelnicy.

Ważniejsza jest opinia dotycząca pracy Rad Narodowych. Na pytanie czy Rada Narodowa wybrana w 1984 roku w miejscowości osoby ankietowanej spełniała pokładane w niej nadzieje, aż 1/3 badanych obywateli wyraziła swoje mniejsze lub większe rozczarowanie działalnością Rad kończącej się kadencji. Wskazywano przy tym na trzy główne przyczyny tego stanu rzeczy. Otóż, uważano (mniej więcej równo) — iż lokalne środki finansowe do dyspozycji Rad były zbyt małe, albo kompetencje Rad były zbyt małe, albo wreszcie wybrano niewłaściwych radnych. Jeśli mam być szczerzy — z rozmów prowadzonych z Czytelnikami „Echa” a dotyczącymi budownictwa mieszkaniowego wielorodzinnego, sieci handlowej, bazy szkolnictwa, bazy kulturalnej, sprawy nowego pomieszczenia dla apteki, stymnej „sprawy rury” czy przydziału materiałów budowlanych dla budownictwa indywidualnego lub węgla dla rolników — liczba niezadowolonych w tym rejonie jest chyba nawet nieco wyższa. To jednak, sprawa realizacji zapotrzebowania społecznych, będzie już problemem nowo wybranej Rady.

Już wkrótce będziemy wybierać radnych. Przyjrzyjmy się więc niektórym kwestiom nowej ordynacji wyborczej. Kwestiom dotyczącym nas wszystkich bądź co bądź. Otóż wiadomo, iż wybory są powszechne, prawo wybierania ma każdy obywatel polski, który w dniu wyborów ukończył 18 lat (z wyjątkiem osób ubezwłasnowolnionych lub pozbawionych praw publicznych). Wybory są równe — każdemu przysługuje tylko jeden głos. Wybory są bezpośrednie — głosować można tylko osobiście. Wybory odbywają się w tajnym głosowaniu — w lokalu wyborczym musi znajdować się pomieszczenie za osłoną, a karty do głosowania wrzuca się do urn w kopercie.

Prawo wysuwania kandydatów na radnych przysługuje PZPR, ZSL, SD, Stow. PAX, ChSS, PZK-S, radcom PRON, związkom zawodowym, społeczno-zawodowym organizacjom rolników, organizacjom kombatanckim i kobiecym, socjalistycznym związkom młodzieży oraz innym organizacjom społecznym działającym w miejscu pracy lub zamieszkania wyborców, obywatelskim komitetom konsultacyjnym przy przewodniczącym WRN, jak również zebraniom obywateli zwołanym w tym celu przez organy samorządu mieszkaniowego miast i wsi lub ogólna PRON. Wymienione organizacje mogą zawierać porozumienia w celu wspólnego wysuwania propozycji na kandydatów na radnych.

Kolegia wyborcza sporządza wykazy osób proponowanych na kandydatów na radnych dla każdego okręgu wyborczego, a kolegia wojewódzkie także dla list wojewódzkich, po czym wykazy te poddają społecznej konsultacji z wyborcami na przedwyborczych zebraniach wyborców. W przedwyborczych mają prawo uczestniczyć wszyscy wyborcy mieszkający lub pracujący na terenie danego okręgu wyborczego, a w zebraniach organizowanych w zakładzie pracy — osoby zatrudnione w tym zakładzie. Na zebraniu przedwyborczym można zgłaszać opinie i uwagi dotyczące przedstawionych kandydatów, a także składać wnioski o wycofanie określonej kandydatury i przedstawienie przez kolegium wyborcze innego kandydata. Wniosek winien być umotywowany, a na żądanie zainteresowanego kandydata lub przedstawiciela organizacji, która go wysunęła — udokumentowany. Wniosek taki uchwała się w głosowaniu jawnym, większością głosów.

Kolegia wyborcza może wpisać na listy wyborcze wyłącznie te osoby, do których na zebraniach przedwyborczych nie zgłoszono uzasadnionych zastrzeżeń. Kandydować można do danej rady narodowej w dowolnym, ale tylko w jednym okręgu, pod

warunkiem stałego zamieszkania lub zatrudnienia na obszarze działania tej rady. Do wojewódzkiej rady narodowej można kandydować albo w jednym okręgu wyborczym, albo z listy wojewódzkiej.

Okręgowa lista wyborcza dzieli się na poszczególne mandaty — przy każdym umieszcza się w kolejności alfabetycznej po 2 lub 3 kandydatów, podając ich nazwiska, imiona, wiek, zawód, miejsce pracy i zamieszkania. Podobnie lista wojewódzka, z tym, że obejmuje ona tytuł kandydatów ile mandatów na nią przypada. Po zarejestrowaniu list wyborczych komisje podają do publicznej wiadomości przez rozplakowanie dane o kandydatach. Wszystkie zmiany na listach podawane są do wiadomości wyborców. Każdy kandydat na radnego po zarejestrowaniu list powinien odbyć spotkanie z wyborcami, które organizuje PRON w porozumieniu z prezydium rady narodowej i kolegium wyborczym.

Głosowanie odbywa się w lokalu obwodowej komisji wyborczej bez przerwy, między godziną 6 a 22. W szczególnych przypadkach, zwłaszcza uzasadnionych wnioskiem wyborców, może zostać ustalona wcześniejsza godzina rozpoczęcia głosowania.

Przed oddaniem głosu wyborca okazuje obwodowej komisji wyborczej dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość. Wybora ujęty w spisie, a nie posiadający dokumentu może powołać się na świadectwo 2 wiarygodnych osób, znanych komisji. Wyborca otrzymuje karty do głosowania wraz z kopertą, po czym udaje się do pomieszczenia za osłoną.

Wyborca oddaje głos na tytuł kandydatów, tu ma być wybranych w danym okręgu wyborczym, według podziału mandatów uwidocznionego na karcie. Nazwiska kandydatów, na których głosuje — w odniesieniu do każdego mandatu — wyborca pozostawia na karcie nie skreślone. Pozostawienie w obrębie danego mandatu więcej niż jednego nie skreślonego nazwiska kandydata oznacza niedokonanie wyboru w obrębie tego mandatu. W głosowaniu na kandydatów z listy wojewódzkiej wyborca oddaje głos na tych, których nazwiska pozostawia nie skreślone.

Nieważne są karty do głosowania: — inne niż urzędowo ustalone bądź nie opatrzone pieczęcią komisji, — przedarte całkowicie na dwie lub więcej części.

Dopisane na karcie dodatkowych nazwisk lub poczynienie innych dopisków nie podlega za sobą skutków prawnych, a w szczególności nie wpływa na ważność karty.

W obrębie każdego z mandatów w okręgu wyborczym za wybranego uważa się tego kandydata, który otrzymał największą liczbę ważnych głosów. Przy ustalaniu wyników wyborów z listy wojewódzkiej za wybranych do wojewódzkiej rady narodowej uważa się tych kandydatów, którzy otrzymali więcej niż połowę ważnych głosów.

Wyborcy mogą odwołać radnego, który swoim postępowaniem narusza godność radnego lub nie wywiązuje się z obowiązków radnego, albo w inny sposób zawiodł zaufanie wyborców. Z wnioskiem o zwolnienie się do wyborców w sprawie odwołania radnego może wystąpić właściwa rada PRON lub organizacja, która wysunęła jego kandydaturę. Wniosek taki może też zgłosić na zebraniach samorządu mieszkaniowych wyborcy z właściwego okręgu wyborczego, a w odniesieniu do radnych wybranych z listy wojewódzkiej — wyborcy z dowolnego okręgu danego województwa, jeżeli wniosek taki uzyska poparcie co najmniej jednej działającej wyborców z tego okręgu. Wniosek zgłasza się ze szczegółowym uzasadnieniem do rady narodowej.

Rada narodowa może z własnej inicjatywy zwrócić się do wyborców o odwołanie radnego. W wykonaniu takiej uchwały prezydium rady zapewnia przeprowadzenie zebrania w danym okręgu wyborczym, a gdy wniosek dotyczy rady wojewódzkiej — w całym województwie. Głosowanie na zebraniu jest tajne, chyba że zebraniu uchwała jego jawność. Jeżeli w zebraniu uczestniczyła nie mniej niż jedna piąta ogółu wyborców i większość z nich opowiedziała się za odwołaniem radnego — rada narodowa stwierdza wygaśnięcie mandatu. Można wówczas zarządzić wybory uzupełniające.

## NAGRODA ZA EKSPORT

Kolektyw zakładowy na posiedzeniu 9 kwietnia dokonał podziału nagrody przyznanej naszemu przedsiębiorstwu przez Ministra Handlu Zagranicznego za wyniki w eksporcie do II obszaru płatniczego w drugim półroczu 1983 roku. Ogólna kwota wynosi 6 mln 190 tys. zł, a jej podział przedstawia się następująco: — 3 mln 340 tys. zł pion techniczny — 530 tys. zł pion handlowy — 416 tys. zł pion dyrektora naczelnego — 240 tys. zł pion ekonomiczny — 93 tys. zł pion księgowości — 93 tys. zł dla kadry kierowniczej w Żywcu, Łodygowicach, Oświęcimiu i Skoczowie za dostawę skór na potrzeby eksportu do II obszaru 678 tys. zł.

Dla kadry kierowniczej przeznaczono 20 procent całej kwoty nagrody jak prze-

widują zasady Ministra HZ, lecz 13 procent — przeznaczając różnicę na zwiększenie sumy nagród dla pracowników. Kolektyw zakładowy uznał również wnioski zgłaszane na spotkaniach dywizyjnych, że w ramach kwoty przeznaczonych na wydziały nagrody dla szeroko rozumianego dozoru nie powinno przekroczyć 20 procent. Ponieważ nagroda powinna w zasadzie dotyczyć organizatorów eksportu, wrócić uwagę na konieczność typowania do nagród tych pracowników, którzy wyróżniają się przy produkcji eksportowej. Oni właśnie powinni otrzymać odpowiednio wyższe od innych kwoty nagrody.

Przy okazji warto wspomnieć, iż od I kwartału br. wypłacana będzie w zakładzie kwartalna premia eksportowa dla wszystkich pracowników, naliczana w procentowym stosunku do zarobków kwartalnych. (r)



## Na krokusowym rajdzie

Spośród 16 dotąd zorganizowanych Młodzieżowych Rajdów Krokusowych „Cudze chwalić swego nie znacie” z metą w Bobruku były i takie gdzie największym problemem było pozyskanie uczestników. Od kilku lat organizatorzy z Zespołu Szkół Zawodowych w Chełmku zaczynają stosować ograniczenia w przyjmowaniu zgłoszeń, spoza gminy w tym roku zaproszono jedynie najwęższych sympatyków „bobreckich konkursów” — P. Wójcik z jej podopiecznymi z Wilamowic.

Najmłodsi powoli zaczynają być ozdobą i specjalnością naszych rajdów. Rzadko się bowiem zdarza w innych imprezach, aby specjalnie dla małych, którzy dopiero zaczynają poznawać tajniki czytania, przygotowano kilka sympatycznych konkursów z krajoznawczym włącznie. Podziwiać należy organizatorów za inwencję w wymyśleniu nowych konkursów. Próbowano nawet ustanowić rekord Guinnessa. Poza tym o rajdzie śpiewa się piosenki, mówi wiersze, rywalizuje w stworzeniu najlepszego „działa” rysunkowego. Z wielu punktów programu rajdu najdłużej trwała ceremonia wręczenia nagród i to nie tylko ze względu na ich znaczną ilość, ale na niezwykłą oprawę jaką stworzyła z-ca inspektora Wydziału Oświaty UMG w Chełmku inż. Aleksandra Pisarek. Lista zwycięzców poszczególnych konkursów obdarowanych nagrodami była długa aby wymienić wszystkich. Na pewno jednak na takie wyróżnienie zasługują siostry Izabela i Bronisława Bober oraz Wojciech Buchta.

Program krajoznawczy z dwoma turniejami wiedzy krajoznawczej włącznie opracowała Oddziałowa Komisja Krajoznawcza PTTK, radiofonizację i transport zapewnił PZPS „Chelmek” a wszystkie nagrody jak zawsze, główny organizator — SMGKKFIT w Chełmku.

(hek)

## Lekkim piórem

### O PRZEMÓWIENIU

Nieważne, że woda w nim...  
Ważne — na czym myślimy.

### WEDŁE KOSZTÓW

Reforma o nasz był się troszczy  
więc nie potępij nas, narodził się,  
że wiele kobiet dziś „najdroższy”  
mówi o swoim samochodzie.

### W EPOCE CIĘŻ

Gdy w stół uderzysz  
z protestu werwą —  
tylko nożyce... cen  
się odezwą.

### STRZYŻONA I GOLONA

Niejedna owca wdycha ze złości:  
Obroń mnie, Panie, przed... pasterzami!

Zofia Dróżdź

## Polska pustoszeje

Prasa centralna podała niedawno alarmujące informacje. Otóż okazuje się, iż pod względem emigracji Polska zajmuje czwarte miejsce w świecie — po Chinach, RFN i Włoszech. Potwierdzają to także prognozy Polskiej Akademii Nauk, stwierdzające, iż do roku 2000 liczba Polaków żyjących na stałe poza krajem zwiększy się o kolejne — co najmniej — pół miliona osób. Trudniej określić liczbę emigracji okresowej (od kilku miesięcy do kilkunastu lat).

A Wy, drodzy Czytelnicy, macie już paszporty? (Opr. E-Ry)

### O PEWNYM POŚLE

Łatwiej dojdę do celu  
gdy... siądnę w fotelu.

MOST

## Ciekawe odkrycie

Nurkowie znaleźli na dnie morskim kolo portu Plymouth w Anglii szczątki duńskiego żaglowca, który uległ tutaj rozbiciu podczas burzy w 1786 roku. Pod pokładem znaleźli żardzewiałe zwójki elastycznych skór w doskonałym stanie. Skóry stanowiły tajemnicze rosyjskie garbarzy z okruku Caratu, przeznaczony był do produkcji obuwia dla rosyjskich dygnitarzy. Receptura na produkcję tych skór, które były nadzwyczaj miękkie, z polyskiem oraz wytrzymałe, zginęła razem z garbarzami. Po ogłoszeniu tej wiadomości słynny producent obuwia z Londynu John Carra zakupił zwójki tych skór, z których zamierza wyprodukować 200 par obuwia — po 12.500 franków za parę!

(Wg Hebdo Cuir 87/34)

(ya)



Na zimę i na lato dziewczyny chcą mieć buty firmy „Chelmek”

## «Staram się nie ograniczać do mojego małego światka...»

Zadumana i pełna refleksji, „zagubiona w lesie kominów i zdarzeń, zaskoczona gwałtownością zbrojeń”, ale także otwarcie wyszydająca z poczuciem humoru nasze życiowe głupostki i głupoty. Na tych dwóch biegunach tworzy i patrzy, przez poetki pryzmat na otaczający ją świat młoda, bo zaledwie dwudziestodwuletnia poetka z Czeskiej Cieszyna — Renata Putzlacher.

Swoją artystyczną przygodę rozpoczęła od krótkich opowiadań. Na jej twórczość zwrócił uwagę poeta Władysław Sikora. Renia nie odżegnuje się od wpływu, a właściwie wrażenia jaki na nią zrobiły wiersze polskich poetek: Władysławy Szymborskiej i także twórczość Tadeusza Różewicza. Dzisiaj swoje pierwsze próby literackie, wiersze i opowiadania, uważa za niedoskonałe. Zmienił się jej pogląd na poezję. A przecież właśnie początki jej pisania owocowały w nagrody i wyróżnienia. Pierwsze otrzymała w konkursach organizowanych przez Grupę Literacką 63 (działającą pod patronatem buty w Trzycznie) do której Renata należy. W 1985 roku koleżanka narodziła, tym razem w konkursie Sekcji Literacko-Artystycznej, działającej przy PZKO w Cieszynie. Podobnie w 1987 roku, kiedy Renia uzyskała II nagrodę (I nie przyznano). Publikowała już w „Zwrocie”, „Ogniwie”, „Kalendaryum Śląskim”, „Miesięczniku Kulturalnym”, „Gazecie Krakowskiej”, „Opolu”, „Przemianach Kieleckich”. Swoje prace złożyła też w wydawnictwie „Profil” w Ostrawie.

Renata Putzlacher z pewnością nie jest typem poety, który trzyma wysoko gło-

wę w chmurach. „Staram się nie ograniczać do mojego małego światka, ale chcę też patrzeć i to bardziej żartobliwie na otaczający świat. Inspiruje mnie — mówi Renia — malarstwo Chagalla, jego dziecięce i bajkowe widzenie świata”.

Renia jest obecnie studentką III roku filologii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Do czasu rozpoczęcia studiów tańczyła w zespole ZG PZKO „Olza”. Teraz, już od dwóch lat, swoje zainteresowania folklorem realizuje w zespole „Skalni”. O wyborze studiów zdecydowało nie tylko jej polskie pochodzenie, ale także chęć lepszego poznania literatury polskiej. Obecnie pasjonuje ją twórczość Sławomira Mrożka. W teatrze docenia klasyków — Szekspira, Ibsena, Czechowa, ale fascynuje ją też współczesny teatr amerykański.

Co bardziej podoba Renatę Putzlacher? Poezja czy proza? Nie są jej przeciwne obie te formy. „Spotkałam się kiedyś ze stwierdzeniem, że prawdziwym prozakiem można być dopiero po trzydziestce. Pewnie kiedyś wróć do prozy. Ja staram się pisać to co myślę, bo to jest we mnie prawdziwe. Mogę odpowiadać za to co ja przeżywam, a właśnie poezja pozwala na takie przekazywanie moich myśli”.

Renia jest bardzo związana ze swoimi rodzinnymi stronami. Po studiach zamierza tam wrócić i rozpocząć pracę nauczyciela lub dziennikarską, a to pozwoli także przekazywać refleksje i to co w jej „duchu gra”.

(EKA)

### PROGRAM DLA CHOREGO DZIADKA

Niedawno paliłeś „mocne”  
i spikerów mieszałeś  
z błotem  
ze słoneczem pod ręką  
gazetę pod pachą  
byłeś przed siebie  
Teraz milczysz  
przygasty ci  
oczy  
„Mocne” sił nie dodają  
gazeta nie zna  
recept  
a słonce świeci  
tylko zdrowym.

Będę twą spikerką  
działku  
powiem ci że pogoda  
jest raczej umiarkowana  
że świat nagle stał się  
jeszcze lepszy  
a paraliz też jest  
dla ludzi  
To cię pokrzepi  
doda optymizmu  
ta terapia codziennie  
udravnia miłony.

Odysie  
patronie włóczęgowa  
podziwiam twoją  
małtonkę  
była jednak diabło  
cierpliwą  
tyła lat przy krosnach  
bez rozvodu  
i ubezpieczenia  
A ty z nimkami  
i na ucztach  
Ale dalszcie przykład  
pokoleniom

I wymarzy  
Penelopy.

R. Putzlacher

### W PRACOWNI CHAGALLA

U niego wszystko jest możliwe  
zielony skrzypek  
i państwo młodzień  
frunacy do ciepłych krajów  
Chciałbym choć pochwylić  
ten furkoczący wełon  
owinąć się nim  
i skoczyć

A potem płynąć nad krzywymi  
dachami  
śpiewać z czarnym księżycem  
spotkać cię w tocie  
w kolorze nadziei  
i uziemiona prawem grawitacji  
spaść z bańkowych  
sztatug  
wprost pod jego nogi.

R. Putzlacher

## Falstart piłkarzy „Chelmka”

Kuźnia Ustroń — KS „Chelmek” 1:0

Nie powiódł się inauguracyjny występ piłkarzom. W wyjazdowym meczu ulegli Kuźni z Ustronia 1:0 po grze, o której chciałoby się jak najprędzej zapomnieć. Przez całe 90 minut jedenastka nasza nie potrafiła przeprowadzić ani jednej skutecznej akcji.

Gospodarze natomiast raz po raz ogrywali mało ruchliwych i tylko dobrej grze Brotonia w bramce można zawdzięczać, że uniknięto znacznie wyższej porażki. Główną przyczyną porażki to brak szykkości u wszystkich bez wyjątku zawodników, gra na stojąco oraz niedyspozycja strzelecka napastników. Nad wyeliminowaniem tych wad wad powinieli ze zdwojoną energią pracować od zaraz trener Wesolek i jego podopieczni, w przeciwnym wypadku ekipa ta będzie tylko tłem dla drużyn walczących o swans do ligi międzywojewódzkiej.

(A. Pa.)

### Szef Kuchni Poleca

## Samo zdrowie!

O zdrowej żywności pisano już wiele, niedawno ukazał się także i na łamach „Echa” materiał na ten temat. Pragnę więc i ja — po dłuższej nieobecności — wspomnieć coś niecoś o tym. Wiele ostatnio dzieje się w województwie tarnowskim w tej dziedzinie. Gastronomicy formułują nowe recepty potraw uwzględniające składniki będące właśnie podstawą prawidłowej diety. Produkuje w tym Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Zgłobicach. Prezentujemy poniżej dwa rewelacyjne smakowo przepisy. Gorąco zachęcamy do ich wykorzystania w praktyce.

### SALATKA Z CUKINII

Dla jej przyrządzenia bierzemy 50 dag cukinii (najlepiej młodej), 3 cebule, 4 łyżki oleju, 4 pomidory, jabłko, sól z mikroelementami (lub „Visanę”), pieprz — może być ziółowy, zieloną pietruszkę. Cukinię wraz ze skórką kroimy w tzw. makaroniki, cebulę w półkółki a pomidory (obrane ze skórek!) w cząstki a la pomarańcza. Na mocno rozgrzany w rondelku olej wkładamy cebulę i lekko podsmażamy bez zrumienienia (na szklisto). Dodajemy do cebuli cukinię i całość dusimy kilka minut pod przykryciem. Następnie dodajemy pomidory, jabłko utarte na tarce i zagotowujemy. Po wyjęciu doprawiamy już w salaterce pieprzem i zieloną pietruszką. Jeśli ktoś chce może do duszenia dodać „Gastro-

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

